

Opactwo Pelplińskie - ks. Kujot
Pelplin 1875 r.

①

s. 191.

W Głównym obowiązkiem Cystersów była obok modlitwy praca ręczna koło roli, dla tego też tylu księząt, starannych o dobro doczesne swych poddanych, powoływało tych właśnie zakonników do siebie na wzór pracy rolniczej dla krajowców. Gdzie jednak ~~razniary~~ obszary tak wielkie dostały się zakonowi, jak w Pelplinie, tam trudno wymagać od braci, żeby się obyli bez wszelkiej posługi, przeciwnie obrobienie licznych włości wymagało koniecznie robotnika najemnego i czynszowych gospodarzów. Dozorowanie tylko nad gospodarstwem całym pozostawało w ręku naszych zakonników, dla tego stale kilku ojców przebywało na dobrach klasztornych w obowiązkach rządzców.

Reszta zakonników trudniła się pracą domową, albo należąc do zarządu tak wielostronnego, albo bez szczegółowych obowiązków pracując koło domu. Osobliwie trudnili się bracia klasztorni hodowaniem drzew owocowych, którymi obsadzili nie tylko cały cmentarz pomiędzy murem a kościołem, ale też południową część otoczenia klasztornego, od zabudowań aż do muru, obejmującą dzisiejszy ogród kleryków i plac turniejów dla uczniów Collegium Marianum. Jeszcze starsi mieszkańcy Pelplina pamiętają tam wielkie drzewa owocowe, które mianowicie po zabraniu murów cmentarzowych wycięte zostały. Częs-

s. 192

to Kronika też wspomina o tym sadzie. Raz wdrapał się młody braciszek tam na drzewo i siadł na gałęzi, wygodnie zrywając świeży owoc, ale gałąź za młoda niestrzymała ciężaru, zakonnik spadł i zgruchotał sobie rękę, za której wyleczenie grubą wziął zapłatę cyrulik starogardzki. Kronikarz spokojnie tylko dodaje: "niechże więc bracia młodszy na przyszłość się starają, by byli oględniejsi."

TC-OK-16-141

OGRÓD OPATÓW

Kujot - Opactwo Pelplińskie 1875

Pewnie także ręce zakonników przystroiły w śliczne drzewa ogród wielki opata, dziś stanowiący dwa kanonickie na wschód zabudowań klasztornych. Jeszcze obraz klasztoru malowany prawdopodobnie w początku przyszłego wieku, pokazuje tam śliczne, w kwiateczniki i drzewa pyszne zakłady, które według opowiadań ostatniego organisty klasztornego dopiero w początku bieżącego ~~XXIX~~ wieku z kwiatów i strojnych altanek zupełnie zostały obrane, gdy konwent musiał użyć każdej skibki na potrzeby kuchni i stołu.

(2)

TC-OK-16-141

STAW

Uwagi - Opusku Pelplinie 1875

③

Wiele też braci umiejętnie trudniło się sztuką gospodarską. Już z początku wieku siedemnastego mamy pewne ślady, że istniały tu szczegółowe mapy dóbr klasztornych sporządzone przez zakonników. Odbywały się także pomiary dóbr wykonywane przez tutejszych braci, których raz uczył tej sztuki jakiś zakonnik oliwski. Stawy w Pelplinie samym zakładane na przechowywanie ryb potrzebnych, były wszystkie sześć kopanych przez zakonników, nawet najnowszy, w dzisiejszym ogrodzie biskupim."